

Sytuacja na rynku pracy w Polsce Raport kwartalny II/2008

- Dynamika PKB przez cały rok 2007 utrzymywała się na stabilnym poziomie osiągając średnie tempo wzrostu w wysokości 6,5 proc r/r. W IV kwartale 2007 roku i I kwartale 2008 Produkt Krajowy Brutto zwiększył się realnie o odpowiednio 6,4 i 6,1 proc. w stosunku do analogicznych okresów rok wcześniej.
- Współczynnik aktywności zawodowej obniżył się w w I kw. 2008 r. porównaniu do poprzedniego kwartału do poziomu 53,7 proc., wynosił jednak o 0,5 pkt. proc. więcej niż w analogicznym okresie rok temu. Odwrócona została zatem niekorzystna tendencja spadku aktywności obserwowana na przestrzeni ostatnich dwóch lat.
- Stopa bezrobocia BAEL wynosiła w I kwartale 2008 roku 8,1 proc., wobec 11,3 proc. rok wcześniej. Słabnie dynamika spadku stopy bezrobocia, należy zatem oczekiwać, że kolejne spadki bezrobocia mogą być coraz mniejsze.
- Wskaźnik zatrudnienia osiągnął w I kwartale 2008 roku poziom 49,4 proc., o 2,2 pkt. proc. więcej niż rok temu. Rosnąca aktywność zawodowa wobec osłabienia dynamiki spadku bezrobocia sprawiła, że utrzymana została, obserwowana od 2 lat, wysoka dynamika roczna wzrostu wskaźnika.
- W I kwartale 2008 r., po silnych spadkach w ostatnich kwartałach 2007 roku, ustabilizował się poziom odpływu z bezrobocia rejestrowanego. Utrzymuje się również tendencja malejących napływów do bezrobocia rejestrowanego. Jeśli podobna dynamika odpływu i napływu utrzyma się w najbliższych kwartałach, można oczekiwać spadku stopy do poziomu około 9 proc.

OTOCZENIE MAKROEKONOMICZNE

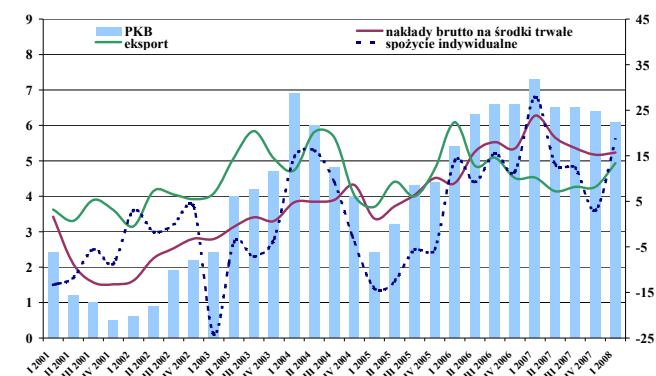
W I kwartale 2008 roku wielkość PKB wzrosła o 6,1 proc. w porównaniu do analogicznego okresu w roku poprzednim. Oznacza to minimalny spadek w porównaniu z drugą połową roku 2007 (6,5 w III i 6,4 w IV kwartale). Stopa wzrostu gospodarczego za cały 2007 rok wynosiła 6,5 proc. r/r. Ubiegły rok należy uznać zatem za bardzo udany. Wciąż utrzymujące się wysokie tempo wzrostu oddala obawy o zbliżający się koniec koniunktury trwającej od początku 2006 roku. Trwające ożywienie gospodarcze bazuje przy tym w dużej mierze na dynamicznym wzroście popytu wewnętrznego. Jest to dobra wiadomość w obliczu obaw związanych z kryzysem gospodarczym w Stanach Zjednoczonych, który może mieć ujemny wpływ na wzrost gospodarczy w Europie i Polsce w najbliższej przyszłości (por. ramka na s. 3).

W I kwartale 2008 roku minimalnie wzrosła dynamika konsumpcji – do 4,1 proc. r/r. z 3,9 proc r/r. w IV kwartale 2007 roku. To samo dotyczyło dynamiki inwestycji, która osiągnęła poziom 15,7 proc. r/r., o 0,5 pkt. proc. więcej niż w IV kwartale.

W I kwartale 2008 roku istotnie wzrosła dynamika importu – 13,7 proc. r/r. wobec 8,2 proc. r/r. w IV kwartale ub. r. Podobnie kształtowała się dynamika eksportu – 13,4 proc. r/r. wobec 8,2 proc. r/r. Po raz pierwszy od ponad dwóch lat udało się osiągnąć dodatni wkład eksportu netto w kształtowaniu się dynamiki PKB. Kontrybucja eksportu nie była jednak wysoka, największy udział, podobnie jak w poprzednich kwartałach, miały działalność inwestycyjna przedsiębiorstw oraz konsumpcja prywatna. Pierwszy raz zanotowano też ujemny wkład konsumpcji publicznej.

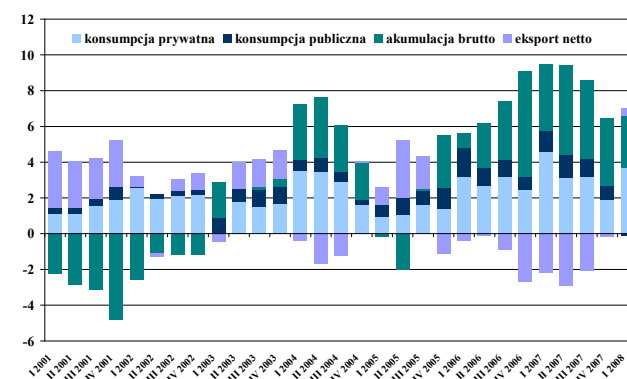
Dynamika wartości dodanej brutto w I kwartale 2008 roku osłabła w porównaniu z IV kwartałem ubiegłego roku. (5,5 proc. r/r. w I kw. wobec 6,3 proc. r/r. w IV kw.). Znacznie wzrosła dynamika w budownictwie, nieznacznie obniżyła się w przemyśle, w usługach rynkowych utrzymuje się zaś na tym samym poziomie. W budownictwie wartość dodana zwiększyła się w I kwartale o 16,7 proc. r/r. wobec wzrostu o 9,5 proc. r/r w IV kwartale ub. r., a zatem spowolnienie dynamiki zanotowane w tym sektorze w końcu ub. r. można uznać za chwilowe. W przemyśle tempo wzrostu spadło nieznacznie z 7,6 proc. r/r. w IV kwartale do 6,9 proc. r/r. w I kw. W usługach zanotowano wzrost o 7,6 proc. r/r., podobny jak w poprzednich kwartałach (6,9 proc. r/r. w IV i 6,6 proc. r/r. w III).

Dynamika PKB, konsumpcji (lewa oś), inwestycji i eksportu (prawa oś) r/r w proc.



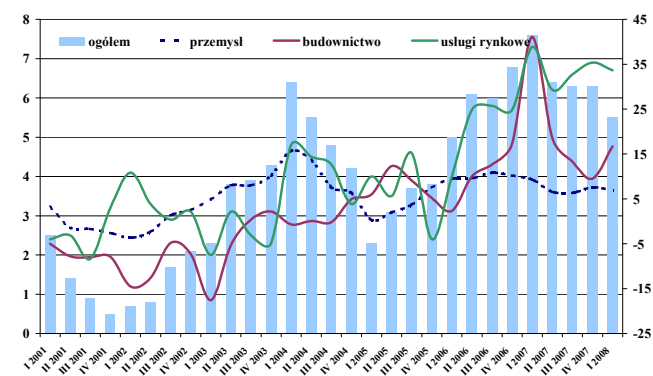
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wkład poszczególnych składowych w dynamikę PKB r/r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, Eurostat.

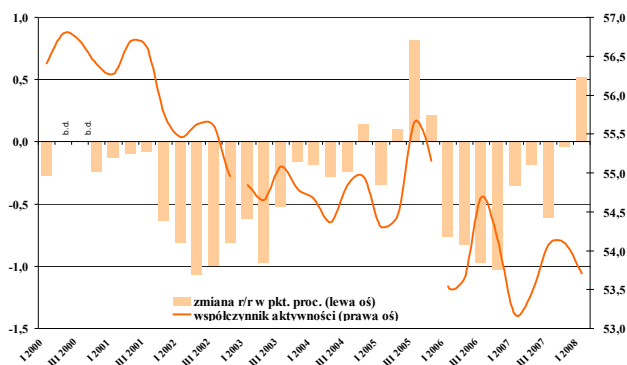
Dynamika wartości dodanej brutto w poszczególnych sektorach r/r w proc.



ogółem, usługi rynkowe – lewa oś; przemysł, budownictwo – prawa oś
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

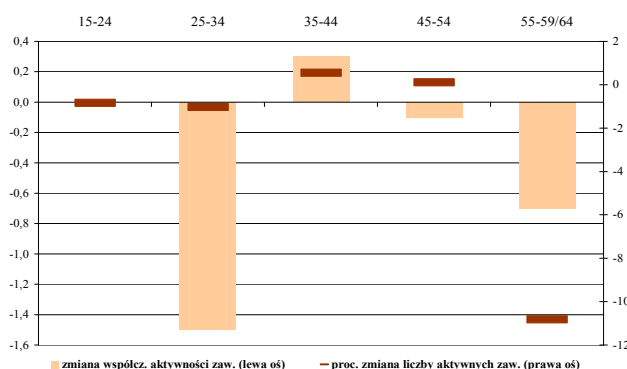
AKTYWNOŚĆ ZAWODOWA

Współczynnik aktywności zawodowej ludności w wieku 15+.



Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zmiana liczby aktywnych oraz współczynnika aktywności w poszczególnych grupach wiekowych w I kwartale 2008 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W I kwartale 2008 roku, pierwszy raz od dwóch lat, wzrosła relatywna podaż pracy. Współczynnik aktywności zawodowej wśród osób w wieku 15 lat i więcej osiągnął w I kwartale 2008 roku poziom 53,7 proc., wzrósł zatem o 0,5 pkt. proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego. Zahamowana została spadkowa tendencja obserwowana w pierwszych trzech kwartałach ub. r.

Na zmianę współczynnika aktywności zawodowej złożył się zarówno wzrost aktywności wśród mężczyzn, jak i kobiet. Współczynnik aktywności zawodowej mężczyzn osiągnął poziom 62,2 proc., w porównaniu do 61,5 proc. w I kwartale 2007 roku. Był to pierwszy znaczący wzrost r/r. od ponad dwóch lat. Wśród kobiet współczynnik aktywności zawodowej wynosił 46,1 proc., o 0,5 pkt. proc. więcej niż rok wcześniej.

W I kwartale 2008 roku, w porównaniu z IV kwartałem ub. r. zanotowano spadek współczynnika aktywności zawodowej we wszystkich grupach wiekowych, poza osobami w wieku 35-44 lata. W tej grupie wzrost był jednak niewielki i wynosił jedynie 0,3 pkt. proc. Powstrzymany został odpływ do bierności osób najmłodszych (15-24 lata), spadł natomiast znacznie (o 1,5 pkt. proc.) współczynnik aktywności osób w wieku 25-34.

Oznaki spowolnienia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych a perspektywy polskiej gospodarki

Spowolnienie gospodarcze, obserwowane w Stanach Zjednoczonych od początku tego roku, budzi od pewnego czasu na świecie coraz większy niepokój. Otwarcie mówi się już o możliwości nastania za oceanem długotrwałej recesji, której wpływ, podobnie jak w latach 20. XX wieku, mógłby odbić się szerokim echem na światowych rynkach. Jakkolwiek nic jeszcze nie jest w tej kwestii absolutnie przesądzone (PKB USA wzrosło w I kwartale o 0,9 proc., więcej niż prognozowano), długotrwały spadek popytu na produkty produkowane za granicą w USA, byłby bardzo niekorzystnym zjawiskiem dla krajów eksportujących towary za ocean.

Oslabienie popytu na dobra zagraniczne w Stanach Zjednoczonych ma dla Polski znaczenie pośrednie. Eksport do USA to jedynie 1,5 proc. (2007 r.) całego polskiego eksportu, spadek zainteresowania na polskie produkty za oceanem nie będzie w Polsce odczuwalny. Dużo bardziej istotny z punktu widzenia Polski jest wpływ spowolnienia gospodarczego w USA na kraje UE, na które przypada 79 proc. (2007 r.) polskiego handlu zagranicznego. Jeśli kryzys w Stanach Zjednoczonych przełoży się na spowolnienie gospodarcze w UE, spadnie również popyt na produkty wytwarzane w Polsce. Jak silny będzie to wpływ, zależy w dużej mierze od sytuacji w Niemczech, naszego najważniejszego partnera handlowego, na którego przypada aż 26 proc. polskiego eksportu. Warto również zwrócić uwagę, że Polska, ze względu na swoją wielkość oraz szybko rosnący popyt wewnętrzny, nie jest krajem silnie uzależnionym od handlu zagranicznego. Wartość eksportu Polski stanowi około 40 proc. wartości PKB, znacznie mniej niż np. w Czechach i mniejszych krajach regionu, gdzie sięga 60-70 proc. Spadek możliwości importowych Unii wpłynie zatem znacznie silniej na te państwa niż na Polskę.

Jeśli spodziewany spadek koniunktury na rynkach światowych łagodnie wpłynie na rozwój gospodarczy krajów europejskich, a w Polsce utrzyma się wysokie tempo wzrostu popytu wewnętrznego, prawdopodobieństwo recesji będzie niewielkie. W innym wypadku należy się spodziewać przynajmniej chwilowego spowolnienia.

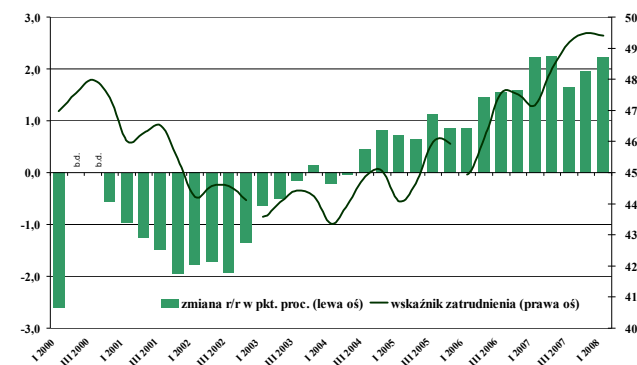
ZATRUDNIENIE I WYNAGRODZENIA

Według danych BAEL wskaźnik zatrudnienia wyniósł w I kwartale 2008 roku 49,4 proc. wobec 47,2 proc. rok wcześniej. Zatrudnienie rosło słabiej wśród kobiet (42,1 proc. wobec 40,1 proc. w I kwartale 2007 roku) niż wśród mężczyzn (54,9 proc. i 57,5 proc. odpowiednio). Wskaźnik zatrudnienia zwiększał się we wszystkich grupach wiekowych, przy czym najsilniej rósł w grupie 25-34 lata (wzrost odpowiednio o 3,5 pkt. proc.).

Dane na temat przeciętnego zatrudnienia w przedsiębiorstwach wskazują, że w I kwartale liczba miejsc pracy rosła szybciej niż kwartał wcześniej. W okresie styczeń-marzec firmy zwiększyły zatrudnienie o 5,9 proc. r/r., podczas gdy w IV kwartale wzrost ten wyniósł 5 proc. r/r. Znacznie wzrosła dynamika zatrudnienia w budownictwie, w I kwartale przekraczając poziom 12,2 proc r/r., o 4,9 pkt. proc. więcej niż w IV kwartale. Przyspieszył również wzrost przeciętnego zatrudnienia w sektorze usług. Dynamika wzrostu zatrudnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych wyniosła podobnie jak w poprzednich kwartałach 3,6 proc. r/r.

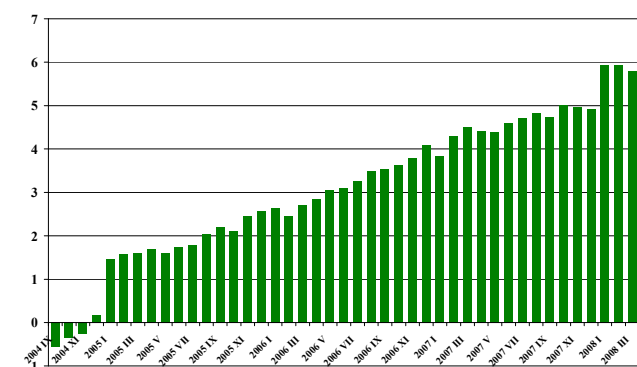
Kolejny kwartał z rzędu przyspieszyła dynamika płac – przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się w I kwartale o 11,5 proc. r/r. wobec 10 proc. r/r. kwartał wcześniej, przy czym najsilniejszy wzrost notowano w budownictwie (16,9 proc. r/r. w I kwartale wobec 16,1 proc. r/r. w IV kwartale ub. r.). Utrzymuje się rosnąca dynamika płac w przedsiębiorstwach usługowych. Nieznacznie wolniej od przeciętnej krajowej rosły płace w przetwórstwie przemysłowym (10,7 proc. w I kwartale wobec 10 proc. kwartał wcześniej). W kwietniu dynamika przeciętnego wynagrodzenia wyniosła 12,6 proc. r/r., notując drugi najwyższy wynik od kilku lat (rekord padł w lutym 2008 roku, kiedy dynamika wynosiła 12,8 proc r/r.).

Wskaźnik zatrudnienia ludności w wieku 15+.



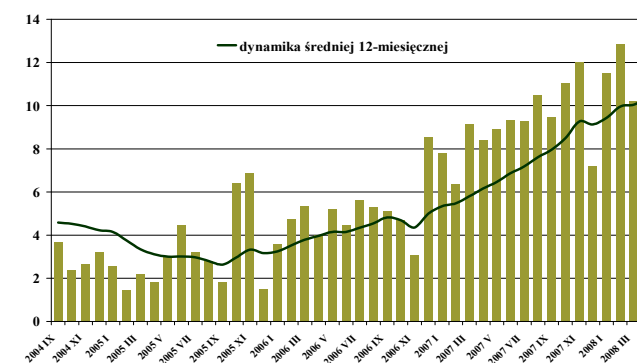
Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Dynamika przeciętnego zatrudnienia w sektorze przedsiębiorstw r/r w proc.



Zatrudnienie w firmach powyżej 9 pracowników bez rolnictwa.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Dynamika przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw r/r w proc.



Wynagrodzenia w firmach powyżej 9 pracowników bez rolnictwa.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Sytuacja na rynkach pracy obszarów popegeerowskich

Obszary byłych Państwowych Gospodarstw Rolnych bardzo często wskazywane są jako rejony o wyjątkowo trudnej sytuacji na rynku pracy. Niemniej jednak do tej pory brakowało dokładnych danych na temat sytuacji na tych obszarach. Tę lukę zapełnia badanie *Rynek pracy na obszarach popegeerowskich* przeprowadzone w ramach projektu *Analiza wybranych aspektów obecnej i przyszłej sytuacji na rynku pracy* finansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego, w ramach którego zanalizowano sytuację w 8 wybranych powiatach popegeerowskich (bytowski, goldapski, oławski, parczewski, śremski, świdwiński, świebodziński, żniński).

Otrzymane rezultaty wskazują, że sytuacja na rynkach pracy w powiatach, w których uprzednio funkcjonowały PGR-y jest mocno zróżnicowana – można spotkać powiaty, które radzą sobie bardzo dobrze jak też takie, gdzie aktywność zawodowa i zatrudnienie są bardzo niskie. Głównymi czynnikami różnicującymi perspektywy rozwojowe są: jakość kapitału ludzkiego, odległość od metropolii czy jakość infrastruktury. I tak, w powiecie oławskim, położonym niedaleko Wrocławia, gdzie odsetek osób z wykształceniem wyższym jest wysoki, rozwinięta jest sieć drogowa i kolejowa (m.in. przez powiat przebiega autostrada), stopa bezrobocia jest niska i obecnie notuje się niedobory siły roboczej. Z drugiej strony, powiaty zlokalizowane w województwach północno-zachodniej Polski, najczęściej oddalone od większych miast, gdzie infrastruktura transportowa jest słabo rozwinięta, a poziom kapitału ludzkiego niski, borykają się z poważnymi problemami na rynku pracy.

Pomimo tego, że pracownicy byłych PGR-ów opuścili już bądź obecnie opuszczają rynek pracy, to nie towarzyszy temu poprawa sytuacji na lokalnych rynkach pracy. Niski poziom kapitału ludzkiego i brak odpowiednio wykwalifikowanych kadr cały czas pozostaje problemem. Pomimo młodej struktury wiekowej ludności zamieszkującej te tereny zarówno aspiracje edukacyjne jak i ograniczone możliwości finansowania edukacji na poziomie wyższym (w obliczu funkcjonującego w Polsce systemu finansowania edukacji) sprawiają, że przeciętny poziom wykształcenia osób młodych jest niski. Osoby podejmujące studia licencjackie i magisterskie relatywnie częściej trafiają natomiast do szkół prywatnych i łączą edukację z pracą zarobkową. Dodatkowo, awansowi edukacyjnemu nie sprzyja niski poziom kształcenia na poziomie obowiązkowym. Przeciętna liczba punktów uzyskanych na egzaminie szóstoklasistów oraz egzaminie gimnazjalnym były niższe na badanych obszarach niż w pozostałej części kraju (wyjątek stanowi powiat oławski).

Ponadto, wyniki badań wskazują na to, że różnice między gminami, gdzie w przeszłości były PGR i gdzie ich nie było nie są duże. Podobnie, problemy ze znalezieniem pracy pojawiają się zarówno wśród osób, w których rodzinie znajdowali się w byli pracownicy PGR jak i wśród tych, którzy byłych pracowników PGR w swojej rodzinie nie mieli. Trudności na rynku pracy doświadczają zatem wszystkie osoby z terenów, na których zlikwidowano PGR, negatywne konsekwencje spadku liczby miejsc pracy i zubożenia spadły nie tylko na byłych pracowników PGR i ich rodziny, ale i na okolicznych mieszkańców.

Charakterystyka powiatów postpegeerowskich (IX-XI 2007 r.)

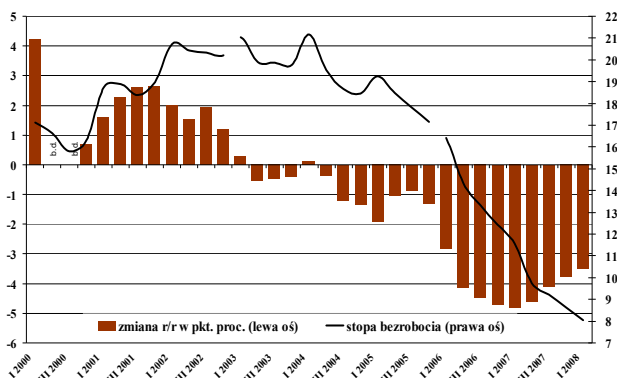
	Polska	8 powiatów postpegeerowskich	6 powiatów postpegeerowskich na terenach Polski północno-zachodniej*
odsetek osób w wieku 15-24	21,3	23,6	-
odsetek osób z wyższym wykształceniem	15,1	10,8	9
przeciętny wynik egzaminu dla szóstoklasistów	26,6**	26,2***	25,4***
przeciętny wynik egzaminu gimnazjalnego - część mat.-przyr.	25,3**	23,9***	23,7***
stopa bezrobocia	10	19,6	21
wskaźnik zatrudnienia	57,1	48,2	47
współczynnik aktywności	63,2	60	59,5

* Z wyłączeniem powiatu oławskiego (nietypowego ze względu na położenie w kręgu oddziaływania wielkiej aglomeracji) oraz powiatu parczewskiego (nietypowego z powodu położenia w rejonie rolnictwa indywidualnego). **Bez 8 powiatów postpegeerowskich. ***Średnia nieważona.

Źródło: *Rynki pracy na obszarach popegeerowskich*, DAE MPiPS 2008

BEZROBOCIE

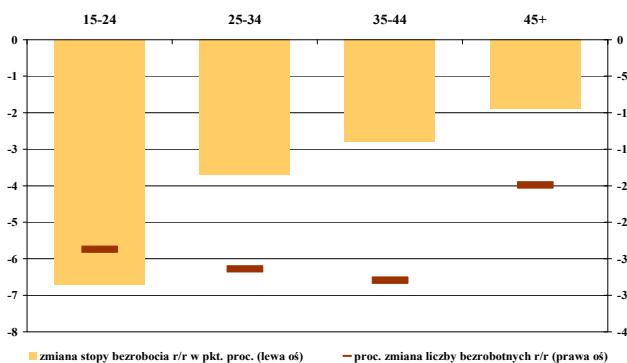
Stopa bezrobocia wśród osób w wieku produkcyjnym (18-59/64)



Przerwy w szeregu wynikają ze zmian metodologicznych w BAEL.

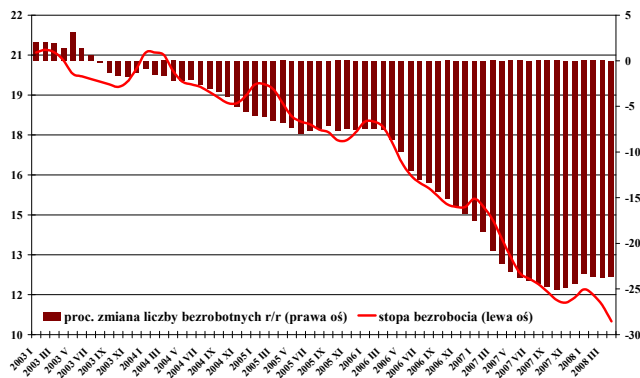
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Zmiana liczby bezrobotnych oraz stopy bezrobocia w poszczególnych grupach wiekowych w I kwartale 2008 roku.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Bezrobocie rejestrowane.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS, MPiPS.

Stopa bezrobocia w I kwartale 2008 r. spadła do poziomu 8,1 proc. (wobec 8,6 proc. w IV kwartale i 11,6 proc. w I kwartale 2007 r.). Dynamika spadku bezrobocia zatem podobnie jak w poprzednich kwartałach stopniowo się obniża. Coraz bliżej jesteśmy zrównania się ze średnią stopą bezrobocia w strefie euro (7,1 proc. w kwietniu). To, czy stopa bezrobocia dalej będzie spadać zależy w dużej mierze od faktycznego poziomu bezrobocia strukturalnego w Polsce. Jeśli jest on zbliżony do obecnej stopy bezrobocia, dalsze spadki będą bezpośrednio uzależnione od efektywności obecnie stosowanych polityk rynku pracy.

Stopa bezrobocia wśród kobiet (wiek 15+) w I kwartale wyniosła 8,7 proc. wobec 12,1 proc. r/r. W przypadku mężczyzn spadek stopy bezrobocia był mniejszy, z poziomu 10,7 do 7,6 proc. r/r. Utrzymująca się dobra koniunktura zwiększa szanse na znalezienie pracy osób praktycznie we wszystkich grupach wiekowych. W porównaniu z poprzednim kwartałem znacznie wzrosła atrakcyjność zatrudniania osób z grup wiekowych 25-34 i 45-54 lata, w których procentowe zmiany liczby osób bezrobotnych r/r. znacznie się poprawiły. Najsilniejszy względny spadek liczby osób bezrobotnych zanotowano w grupie 35-44 lata, niewiele mniejszy odpływ wystąpił w grupie 25-34 lata. W przedziale wiekowym 34-44 lata zaobserwowano też najniższą stopę bezrobocia - 5,8 proc.

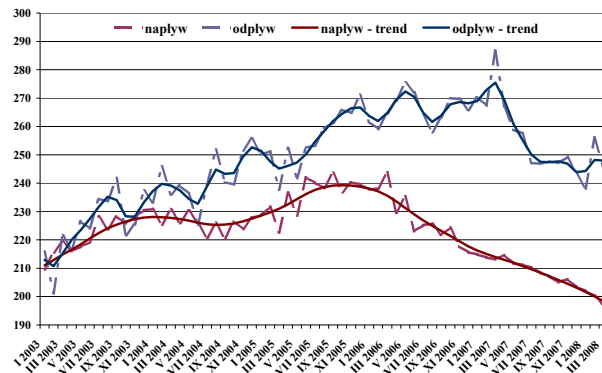
Według danych GUS w końcu marca stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła 11,1 proc., czyli o 3,2 pkt. proc. mniej niż w analogicznym okresie rok wcześniej, a w końcu kwietnia 10,5 proc., o 3,1 pkt. proc. mniej niż pod koniec kwietnia ubiegłego roku. Dane z urzędów pracy wskazują zatem na pewną stabilizację dynamiki spadku stopy bezrobocia w ostatnim okresie. W najbliższym czasie można jednak spodziewać się powrotu do słabnącej dynamiki spadku stopy bezrobocia.

PRZEPIŁY WY NA RYŃKU PRACY

Według danych z urzędów pracy w I kwartale 2008 roku, po okresie znacznych spadków, odpływ z bezrobocia rejestrowanego ustabilizował się na poziomie ok. 250 tys. w skali miesiąca (po uwzględnieniu czynników sezonowych). Przeciętna miesięczna liczba osób wykreślanych z rejestru w tym okresie była o 10,3 proc. niższa niż rok wcześniej (po uwzględnieniu czynników sezonowych), jednak w porównaniu z IV kwartałem 2007 średnia liczba osób nie zmieniła się. Jednocześnie w porównaniu z rokiem poprzednim znacząco zmniejszała się liczba osób rejestrujących się w urzędach pracy. Przeciętny napływ do bezrobocia rejestrowanego w okresie styczeń-marzec spadł o 6,6 proc. r/r. oraz 2,5 proc. w porównaniu do ostatniego kwartału 2007 roku.

Oszacowania przepływów z bezrobocia na podstawie danych jednostkowych BAEL wskazują, że w okresie pomiędzy III i IV kwartałem 2007 roku mieliśmy do czynienia ze wzrostem przepływów z bezrobocia do zatrudnienia w ujęciu procentowym - odsetek osób bezrobotnych przepływających z bezrobocia do zatrudnienia w skali kwartału wzrósł z 11,8 proc. na przełomie III/IV kwartału 2006 r. do 14 proc. w III/IV kwartale 2007 roku (w przypadku rocznego interwału odsetki te wynosiły 25,6 proc. oraz 30,3 proc.). W porównaniu z okresem III-IV kwartał 2006 wzrosły przepływy z bezrobocia do bierności. Pomiędzy III i IV kw. 2006 r. 7,7 proc. bezrobotnych przeszło do bierności wobec 9,5 proc. w okresie III/IV kw. 2007 r. Podobnie jak w poprzednich kwartałach rośnie zatem odsetek osób bezrobotnych, które się dezaktywizują. Jednocześnie liczba takich osób w ostatnich kilku kwartałach nie ulegała zmianie bądź spadała. Nie można zatem mówić o postępującej dezaktywizacji części bezrobotnych, a raczej stabilnym odpływie związanym z przechodzeniem w wiek emerytalny bądź nabywaniem świadczeń społecznych. W całym 2007 roku wzrósł względny (procentowy) odpływ z bezrobocia, mniej więcej co czwarty bezrobotny zmienił swój status w przeciągu kwartału, w 2006 roku dotyczyło to jedynie co piątego. W ostatnim okresie w niewielkim stopniu obniżył się natomiast względny przepływ z zatrudnienia do bezrobocia (z 0,8 proc. w III/IV kw. 2006 r. do 0,7 proc. w III/IV kw. ub. r.). Napływ z zatrudnienia do bezrobocia zmalał nieznacznie także w kategoriach absolutnych. Pomiędzy III i IV kwartałem ub. r. wyniósł on 125 tys. osób wobec 129 tys. w analogicznym okresie 2006 roku.

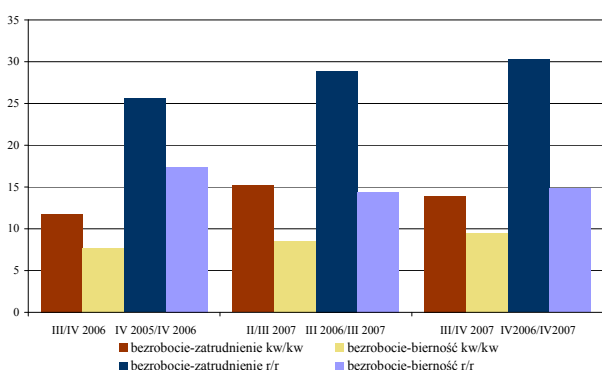
Napływ i odpływ z bezrobocia rejestrowanego w tys.



Dane odsezonowane w procedurze TRAMO/SEATS.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych GUS.

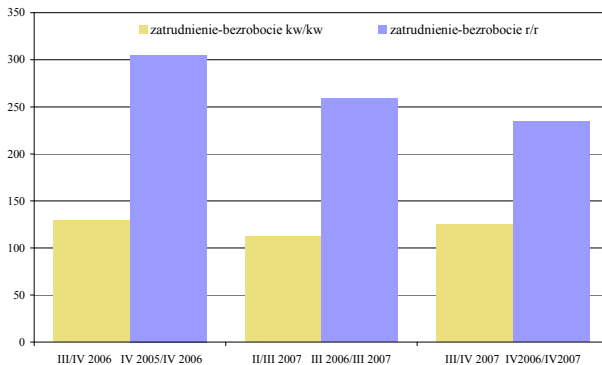
Przepływy z bezrobocia w proc.



Na wykresie przedstawiono odsetek osób przepływających ze stanu wyjściowego.

Źródło: Oszacowanie własne MPiPS na podstawie BAEL.

Przepływy z zatrudnienia do bezrobocia w tys. osób.



Źródło: Oszacowanie własne MPiPS na podstawie BAEL.